

Z czary młodości



JERZY ŻUŁAWSKI

„Z czary młodości”

(z powodu tomu poezji *Miriama*)

Niektórzy czarę życia cisną do ust długo,
a młodzieńczych «upojeń» rozkoszne ułudy
w serce, w duszę wciągają srebrną pieśni strugą,
gdy zaś na dnie się «męty» odnajdą i brudy,
umieją «pojednaniem» pozabliżniać rany...

Jam swą czarę wziął w ręce, ach! — dziecinne prawie!
I namiętniem się rzucił pić sok z niej czerpany,
i upiłem się rychło, i śniłem na jawie
słońce w niebie bez chmury i wicher na morzu,
koni tabun na stepie i płonące puszcze,
gromy grzmiące na czarnym chmur wilgotnych łożu
i dłoń anioła, która znojne czoło muszcze¹.

Obraz świata, Głód, Los

Nie wiem, byłoż w mej czarze nie dość czyste wino,
czyliż nadto ją szybko wychylił² aż do dna:
dziś upojeń zachwyty w gąszczu mętów giną,
a dusza moja ciągle głodna, głodna, głodna!

Sen jam jeden miał tylko, potężny lecz krótki.
Błysnął, zagrzmiął i przepadł w przestworzach bez końca;
chorym z niego się zbudził³ na bole i smutki,
na długie, blade, mgliste dnie bez blasku słońca.

Mętów dużo w pucharze i długo je piję,
myśl już od nich zgorzkniała i zatruta dusza —
a wciąż jeszcze wąż jadu do ust mi się wiję,
pali piersi gorączką i czaszkę wysusza!

Trucizna

Czasem chciałbym roztrzaskać ową czaszę złotą,
o gruz rzucić, o skałę, w proch i pył i w błoto,
ale koło jej brzegów owiązane palce
tak się zgięły kurczowo, że jej puścić nie chcą,
a ze środka wstające zwątpienia padalce
tak me usta spieczone śliskim ciałem łechcą,
że mi trudno się rozstać z trucizną i jadem
z obliczem potworu w złotej czaszy bładem!

¹ *muszcze* — dziś popr.: muska; od *muskać*: lekko dotykać, dotykać w przelocie. [przypis edytorski]

² *czyliż (...) ją (...) wychylił* — konstrukcja z partykulą wzmacniającą -li- oraz ruchomą końcówką czasownika; czy ją wychyliłem. [przypis edytorski]

³ *chorym (...) się zbudził* — konstrukcja z ruchomą końcówką czasownika i szykiem przestawnym; zbudziłem się chory. [przypis edytorski]

O! mnie nie żal tej czary wystygłej i próżnej
soków, które by czyste upojenie dały,
próżnej soków, co życie by mi świeże wlały;
ale nie chcę, by świat mi był choć kroplą dłużny
wszystkich cierpień, co fatum w mój kielich włożyło —
nie chcę od nich spokojną bronić się mogiłą!

Kiedy oblęd już myśl mą do reszty omami
i po kropli ostatniej czara będzie pusta,
brzeg jej wtedy wściekłymi pokąsam zębami,
potem własne rozgryzę i rozkrwawię usta,
krwi swej w czarę nasącę i krew swą wypiję,
bom spragniony i głodny dopóki tu żyję!

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/zulawski-z-czary-mlodosci>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezji, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Aneta Rawska, Paulina Choromańska, Wojciech Kottwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).